



Sygn. akt II PK 201/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Kwaśniewski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko C. Polska Sp. z o.o.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 marca 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 stycznia 2010 r.,

1. oddala skargę kasacyjną,

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej C. Polskiej Sp. z o.o. 202.644,42 zł tytułem odprawy wraz z ustawowymi odsetkami w związku z odwołaniem go ze stanowiska prezesa zarządu.

Rozpoznający sprawę w pierwszej instancji Sąd Okręgowy ustalił, że powód był zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu pozwanej Spółki na podstawie umowy o pracę zawartej 19 czerwca 2002 r. W § 3 tej umowy postanowiono, że w razie odwołania powoda ze stanowiska prezesa i/lub niepowołania go na kolejną kadencję przysługuje mu odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia a pracę brutto za miesiąc poprzedzający, chyba, że podstawą odwołania i/lub niepowołania byłyby przyczyny z art. 52 k.p. W dniu 25 marca 2004 r. rada nadzorcza pozwanej Spółki podjęła uchwałę nr 1/2004, którą dokonała zmiany w umowach z członkami zarządu zwiększając omawiane wyżej odszkodowanie do wysokości sześciokrotnego wynagrodzenia. W dniu 7 kwietnia 2004 r. doszło do porozumienia zmieniającego w części dotyczącej odszkodowania, wprowadzającej tę zmianę do umowy o pracę. Z dniem 2 stycznia 2006 r. powód został odwołany z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki, a 4 stycznia 2006 r. wypowiedziano mu umowę o pracę, wskazując jako przyczynę odwołanie ze stanowiska prezesa. W okresie pełnienia funkcji prezesa powód był oceniony pozytywnie przez radę nadzorczą.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda żadaną przez niego w pozwie kwotę.

Wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej i zasądził od niej na rzecz powoda 5.400 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że umowa o pracę z 19 czerwca 2002 r., zmieniona porozumieniem z 7 kwietnia 2004 r., nie cechuje się poprawnością prawno-formalną. Z tego względu Sąd uzupełnił ustalenia faktyczne poczynione w sprawie stwierdzając, że: (-) dotyczy ona zatrudnienia powoda w związku z powołaniem go z dniem 29 maja 2002 r. w skład zarządu C. Polska Sp. z o.o. na

stanowisko prezesa zarządu na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 1 umowy); (-) z tytułu zatrudnienia i pełnienia funkcji prezesa zarządu umowa przewidywała dla powoda wynagrodzenie zasadnicze i stałą premię (§ 2 umowy), co oznacza, że powód jako prezes zarządu (funkcja korporacyjna) miał wykonywać obowiązki wynikające z tej funkcji w ramach umowy o pracę za wynagrodzeniem. Umowa ta mogła być wykonywana jedynie wówczas, gdy powód był prezesem zarządu. Odwołanie powoda z zarządu Spółki skutkowało niemożnością kontynuowania tej umowy, bowiem nie mógł już zajmować stanowiska prezesa zarządu i wykonywać obowiązków z tym stanowiskiem związanych. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zagwarantowane w umowie odszkodowanie w razie odwołania powoda z funkcji prezesa zarządu (niepowołania na następną kadencję) należy oceniać w aspekcie bytu umowy o pracę, ponieważ warunkiem funkcjonowania tej umowy było członkostwo powoda w Zarządzie spółki. Odwołanie powoda z zarządu wywierało bezpośredni skutek w stosunku do tej umowy o pracę. Roszczenie odszkodowawcze powoda podlega ocenie na gruncie prawa pracy. Pozwana Spółka zobowiązała się umownie do wypłacenia powodowi odszkodowania, jeżeli umowa o pracę nie będzie mogła być kontynuowana z przyczyn leżących po stronie spółki a konkretnie: odwołania ze stanowiska prezesa, niepowołania na następną kadencję, połączenia spółki z inną spółką lub podziału, przekształcenia, likwidacji spółki, w wyniku których spółka zostanie wykreślona z KRS. Rozwiązanie umowy o pracę z powodem zostało dokonane przez pozwaną spółkę, a jako przyczynę wypowiedzenia pracodawca wskazał odwołanie ze stanowiska prezesa zarządu. Zarzut przedawnienia podnoszony przez stronę pozwaną jest chybiony, bowiem okres ten wynika z art. 291 § 1 k.p., powód zachował przewidziany w tym przepisie okres 3 letni. Chybione jest także powoływanie się przez stronę pozwaną na art. 746 § 1 k.c. i art. 751 pkt 1 k.c., ponieważ to umowa o pracę, a nie umowa zlecenia powierzała powodowi pełnienie funkcji prezesa zarządu. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że wysokość odszkodowania nie jest wygórowana, a umowa w tym zakresie nie narusza zasad współżycia społecznego. Sąd zwrócił uwagę na to, że Rada Nadzorcza pozytywnie oceniła Zarząd kierowany przez powoda. Spółka osiągała dobre wyniki finansowe. W okresie sprawowania funkcji przez powoda

pozwana spółka przejęła D. S.A., co znacznie zwiększyło zakres jego obowiązków. Zarząd kierowany przez powoda wykonał skutecznie działanie wyprowadzenia spółek zależnych od C. Polska Sp. z o.o. z zapaści i poprawienie ich wyników finansowych. Członkowie rady nadzorczej zgodnie zeznali, że nieudzielenie Zarządowi absolutorium za 2005 r. miało charakter polityczny. Zatrudnienie powoda w pozwanej Spółce zakończyło się 31 lipca 2006 r. Minister Skarbu odwołał go ze stanowiska prezesa zarządu nie wskazując żadnych przyczyn. Umowa o pracę gwarantowała powodowi odszkodowanie nie odnosząc się do przyczyn odwołania.

Strona pozwana wywodzi zarzut sprzeczności żądania powoda z art. 5 k.c. z faktu wszczęcia 13 stycznia 2009 r. przez Prokuraturę Okręgową postępowania w sprawie niedopełnienia obowiązków należytej dbałości o interesy majątkowe Spółki C. Polska przez zarząd w latach 2000-2004, działania na szkodę Spółki przez zarząd w latach 1996-2006. Bezsporne jest, że tak sformułowane zarzuty dotyczą okresu działania wielu zarządów, że jest to postępowanie w sprawie, a nie postępowanie przeciwko określonej osobie. Strona pozwana nie przedstawiła dowodów, które wskazywałyby, że roszczenie powoda wywodzące się z ważnej umowy o pracę stanowi nadużycie prawa. Z tych względów apelacja strony pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W skardze kasacyjnej odniesionej do całości wyroku Sądu Apelacyjnego strona pozwana wniosła o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania lub o jego uchylenie w całości i zmianę, przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje oraz za postępowanie kasacyjne.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów „prawa formalnego”, tj. art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozważenie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: (-) art. 8 k.p., art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez uznanie roszczenia powoda za niesprzeczne z zasadami współżycia społecznego, mimo braku ekwiwalentności świadczeń stron, (-) art. 58 k.c., przez jego niezastosowanie, (-) art. 746 § 1 k.c., przez jego niezastosowanie, (-) art. 751 pkt 1 k.c., przez jego nieuwzględnienie, art. 291 § 1 k.p., przez jego błędne zastosowanie.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że w doktrynie i orzecznictwie wyraźnie rozdziela się stosunek korporacyjny członków zarządu spółki kapitałowej, który regulują przepisy Kodeksu Spółek Handlowych od stosunku pracowniczego, łączącego często (ale nie zawsze) osoby pełniące funkcję członka zarządu ze spółką jako zakładem pracy. Pierwszy z tych stosunków opiera się na przepisach kodeksu spółek handlowych i przepisach kodeksu cywilnego o zleceniu (art. 750 k.c.), czego Sąd Apelacyjny nie dostrzega prezentując stanowisko, że wykonywanie obowiązków członka zarządu może być przedmiotem umowy o pracę. Z tego błędu wynika również uznanie, że odprawa związana z faktem odwołania powoda ze stanowiska prezesa zarządu lub faktem niepowołania na kolejną kadencję, powiązana jest ze zdarzeniem w postaci ustania stosunku pracy i w ogóle z umową o pracę łączącą powoda z pozwaną Spółką. Tymczasem, zdaniem skarżącej, wprowadzie postanowienie o przysługującej powodowi „odprawie” znalazło się w § 3 dokumentu nazwanego „umowa o pracę”, niemniej wiąże się ono ze zdarzeniem odwołującym się do innego stosunku prawnego, czyli odwołaniem powoda z zarządu Spółki. Tym stosunkiem prawnym jest stosunek korporacyjny, do którego stosować należy przepisy o zleceniu, w związku z art. 750 k.c. i konsekwentnie, art. 751 k.c., zgodnie z którym roszczenie o wynagrodzenie za spełnienie czynności przysługujące osobom, które na stałe lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju, przedawniają się z upływem dwóch lat. Dlatego zasadny jest zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

W kwestii poglądu Sądu Apelacyjnego, że roszczenie powoda o zapłatę odprawy nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego skarżąca podniosła, że nawet gdyby przyznana J. K. odprawa wiązała się z ustaniem stosunku pracy, winna być ona oceniona w kategoriach niegodziwego świadczenia, całkowicie pozbawionego jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia, tym bardziej, że w okresie sześciomiesięcznego wypowiedzenia był on zwolniony z obowiązku świadczenia pracy. Sąd Apelacyjny nie odniósł się w żaden sposób do zarzutu braku ekwiwalentności świadczeń stron, co należy uznać za brak stosownej oceny stanu faktycznego sprawy w tym aspekcie, co uzasadnia zarzut naruszenia art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.

Na koniec pełnomocnik skarżącej stwierdził, że błędna koncepcja, zgodnie z którą „to umowa o pracę, a nie umowa zlecenia powierzała powodowi pełnienie funkcji prezesa zarządu.” doprowadziła Sąd do wniosku, że w sprawie nie mają zastosowania art. 746 § 1 k.c. oraz art. 751 pkt 1 k.c. Tymczasem przyjęcie prawidłowego poglądu, że obowiązki powoda jako prezesa zarządu Spółki wyznacza stosunek korporacyjny, do którego należy stosować przepisy o zleceniu, należało uznać, że skoro art. 746 § 1 k.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, to § 3 umowy o pracę zawartej między stronami był nieważny na podstawie art. 58 k.c. Jeśliby natomiast uznać roszczenie powoda za dopuszczalne prawnie, to byłoby ono przedawnione na mocy art. 751 pkt 1 k.c. Błędna ocena charakteru prawnego roszczenia powoda, dokonana przez Sąd Apelacyjny doprowadziła do nieuzasadnionego przyjęcia przez ten Sąd trzyletniego okresu przedawnienia roszczenia J. K., w oparciu o art. 291 § 1 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest nieuzasadniona. Wobec tego, że została ona oparta na obydwu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c., w pierwszej kolejności należy rozpoznać zarzuty proceduralne. Bezpodstawnie pełnomocnik strony skarżącej zarzuca Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 378 § 1 k.p.c., przez nieodniesienie się w żaden sposób do zarzutu braku ekwiwalentności świadczeń stron. Sąd w specjalnym wywodzie wskazał, że uważa odprawę za niewygórowaną, a ponadto, odwołując się do dobrych wyników Spółki pod zarządem sprawowanym przez powoda uznał, że umowa w zakresie dotyczącym tego świadczenia nie narusza zasad współżycia społecznego. Nie ma więc wątpliwości, że Sąd ustosunkował się do podniesionego wyżej zarzutu apelacji. W odniesieniu do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy w pierwszej kolejności wskazać, że, wbrew twierdzeniom Autora skargi, to właśnie jego pogląd na relację między stosunkiem (wewnątrz) korporacyjnym czy też organizacyjnym, powstałym w wyniku powołania do zarządu i stosunkiem zewnętrznym, określającym prawa i obowiązki związane ze świadczeniem pracy w zarządzie, odbiega od przyjętego stanowiska orzecznictwa i doktryny. Istotę tej relacji przedstawił Sąd Najwyższy, między innymi

w uzasadnieniu wyroku z 15 marca 2006 r., II PK 167/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 70, dotyczącego analogicznej kwestii oceny charakteru prawnego odprawy zastrzeżonej w umowie o pracę na wypadek odwołania z zarządu spółki. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że w nauce prawa oraz w judykaturze, zarówno pod rządami Kodeksu handlowego jak i Kodeksu spółek handlowych, nie budzi wątpliwości teza o pozostawianiu członków zarządu spółek kapitałowych w dwu stosunkach prawnych ze spółką: a) w stosunku organizacyjnym obejmującym pełnienie funkcji organu osoby prawnej - spółki; b) w stosunku pracy (stosunku zlecenia), obejmującym pełnienie czynności składających się na tę funkcję. W wyroku z 7 stycznia 2000 r., I PKN 404/99 (OSNP 2001 nr 10, poz. 347), Sąd Najwyższy podkreślił, że stosunek pracy jest odrębnym stosunkiem prawnym od członkostwa w zarządzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w którego zakresie członek zarządu jest osobą trzecią względem spółki i o treści jego praw pracowniczych decyduje treść stosunku pracy. Między wymienionymi relacjami prawnymi nie zachodzi stosunek wynikania, tzn. że samo powołanie do pełnienia funkcji przez właściwy organ spółki nie powoduje automatycznie powstania stosunku pracy, czy stosunku zlecenia na pełnienie tych funkcji; można pozostawać we wskazanym stosunku organizacyjnym ze spółką bez pozostawiania z nią w stosunku pracy (zlecenia). Stosunek organizacyjny powstaje w wyniku powołania przez właściwy organ spółki do pełnienia funkcji członka zarządu, dla powstania stosunku pracy (zlecenia) niezbędna jest dodatkowa czynność prawna w postaci zawarcia umowy o pracę (umowy zlecenia). Nie zachodzi też automatyzm w drugą stronę, tj. odwołanie z pełnienia funkcji członka zarządu nie powoduje automatycznie ustania stosunku pracy (zlecenia). Stosownie do art. 370 § 1 k.s.h. (203 § 1 k.s.h. w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) „członek zarządu może być w każdym czasie odwołany. Nie pozbawia go to roszczeń ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego dotyczącego pełnienia funkcji członka zarządu”. Odwołanie ze stanowiska członka zarządu może stanowić podstawę do rozwiązania stosunku pracy (zlecenia). W orzecnictwie przyjmuje się, że odwołanie ze stanowiska członka zarządu spółki, które nie zostało skutecznie podważone w trybie przepisów prawa handlowego, z reguły stanowi przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę (art. 45 § 1 k.p.) pracownikowi

zatrudnionemu w charakterze członka tego zarządu. Jeśli więc odwołanej ze stanowiska członka zarządu osobie nie wypowiedziano umowy o pracę (zlecenia), pozostaje ona w dalszym ciągu ze spółką w stosunku pracy (zlecenia).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni akceptuje również pogląd prawny wyrażony w wyżej wymienionej sprawie, zgodnie z którym w umowie o pracę strony mogły ustalić, że odszkodowanie (odprawa) dla członka zarządu spółki akcyjnej na wypadek odwołania z pełnienia tej funkcji przed terminem ma charakter świadczenia na wypadek utraty miejsca pracy w związku z odwołaniem, a nie w związku z samym pozbawieniem funkcji. Odszkodowanie to (odprawa) nie ma charakteru wynagrodzenia za pracę. Stanowisko to, z uwagi na identyczność unormowań zawartych w art. 370 § 1 k.s.h. i 203 § 1 k.s.h. odnosi się w pełni do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Z powyższego wynika, że o tym, czy odprawa (odszkodowanie) z tytułu pozbawienia funkcji w zarządzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należy się z tytułu samego pozbawienia tej funkcji, czy też z powodu związanego z tym faktem rozwiązania stosunku pracy, a w konsekwencji, czy ma charakter świadczenia cywilnoprawnego, czy świadczenia pracowniczego, decyduje wola stron wyrażona w umowie zawartej w tej kwestii między stronami. Zamieszczenie postanowienia przyznającego prawo do odprawy (odszkodowania) w umowie o pracę silnie przemawia za jej pracowniczym charakterem (zob. w/w wyrok z 15 marca 2006 r., II PK 167/05, wyrok SN z dnia 29 września 2005 r., I PK 35/05; wyrok SN z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 191/03, OSNP 2004/23/403), ale nie ma samo w sobie znaczenia przesądzającego (por. wyrok SN z dnia 6 września 2005 r., I PK 10/05). Decydujące znaczenie dla oceny charakteru prawnego świadczenia dochodzonego przez powoda w niniejszej sprawie ma więc treść oświadczeń woli stron w tej kwestii zawarta w umowie o pracę z 19 czerwca 2002 r., zmienionej porozumieniem z 7 kwietnia 2004 r.

Jak ustalił Sąd Apelacyjny, „Pozwana spółka zobowiązała się umownie do wypłacenia powodowi odszkodowania, jeżeli umowa o pracę nie będzie mogła być kontynuowana z przyczyn leżących po stronie spółki a konkretnie: odwołanie ze stanowiska prezesa, niepowołanie na następną kadencję, połączenia spółki z inną spółką lub podziału, przekształcenie, likwidacji spółki, w wyniku których spółka

zostanie wykreślona z KRS.”. Należy przypomnieć, że ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych i jako takie ustalenie to lub jego brak nie podlega kontroli kasacyjnej (wyroki SN z: 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNP 1997, nr 11, poz. 201; 15 października 2002, II CKN 1167/00, LEX nr 74498). Powyższym ustaleniem Sąd Najwyższy jest więc związany. Sąd Najwyższy nie może też oceniać, czy dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia tak ustalonego oświadczenia woli stron była poprawna, skoro skarżąca nie podnosi zarzutu naruszenia art. 65 k.c. (por. np. wyrok SN z 20 lutego 1997 r., I CKN 90/96, Prok. I Pr. 1998, nr 1, poz. 47 — dodatek, z 25 kwietnia 1997 r., I CKN 100/97, LexPolonica) i z 21 kwietnia 1997 r., II CKN 108/97, LexPolonica). Uznanie, że przedmiotowe odszkodowanie (odprawa) ma charakter świadczenia ze stosunku pracy przesądza o prawidłowości zastosowania przez Sąd Apelacyjny do oceny upływu przedawnienia roszczenia o jej wypłatę art. 291 § 1 k.p. W tym stanie rzeczy rozważanie zarzutów naruszenia art. 58 k.c., art. 746 § 1 k.c. i art. 751 pkt 1 k.c., opartych na sprzecznym z ustaleniami faktycznymi założeniu, że przedmiotowa odprawa nie miała charakteru świadczenia na wypadek utraty zatrudnienia, jest bezprzedmiotowe.

Właściwie bez uzasadnienia pełnomocnik skarżącej przedstawił zarzut naruszenia art. 8 k.p., art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez uznanie roszczenia powoda za niesprzeczne z zasadami współżycia społecznego, mimo braku ekwiwalentności świadczeń stron. Lakoniczne stwierdzenie „braku ekwiwalentności świadczeń” nie może być uznane za podstawę uznania sprzeczności żądania powoda z zasadami współżycia społecznego. Należy też wskazać, że jednocześnie powołanie w podstawie tego zarzutu zarówno art. 8 k.p., jak i „art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p.” uniemożliwia ocenę tego zarzutu, bowiem podstawą tej oceny może być albo art. 8 k.p. albo art. 5 k.c. Zbieżność treści tych przepisów nie zmienia tego, że są to regulacje stosowane w różnych stosunkach społecznych, a więc odmienne. Sąd Najwyższy nie może natomiast zdecydować za stronę, naruszenie którego z tych przepisów chce ona poddać kontroli kasacyjnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego – na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

